

RADY PRAKTYCZNE



1. Ubranko z tweedu dla chłopca od lat 7-miu.
2. Ubranko z granatowego szewiotu dla chłopca.

DLA NASZEJ DZIA TWY =



3



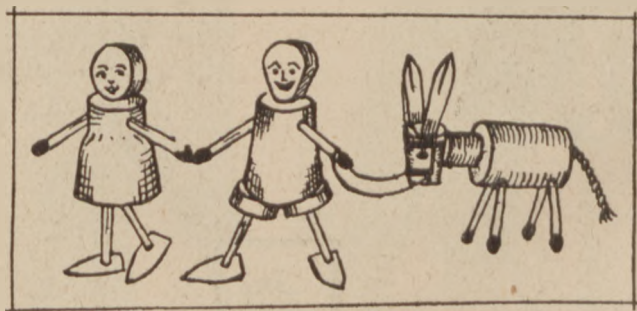
4

5. Sukieneczka w szkocką kratę dla dziewczynki od lat 5-10, kołnierzyk z cienkiego woalu.
4. Sukieneczka wełniana w drobne paseczki dla dziewczynki od lat 5-10.

MIKROLUDEK.

Wszystko co małe obdarzamy sympatją. Naprzykład takie „Mikruski“, małe, nieskomplikowane, nie wzbudzają strachu, choć są trochę tajemnicze. Ile razy odwracam głowę, wydaje mi się, że zaczynają szybko przebierać nóżkami. Chodzą dopóki nikt nie patrzy, ale gdy niespodzianie skierowuję na nie wzrok, widzę, jak zamierają w ru-

Moja mała faworytka — „Mikrusia“ — ma tułów z korka, którego koniec był uwięziony w szyjce butelki, przez to utworzyła się zwężona talja i dzwinkowato rozszerzająca się ku dołowi spódniczka. Nóżki z zapalek tej samej długości co tułów; jedna jest obsadzona pionowo wdół, a druga nieco pochylona ku tyłowi, może dlatego



chu. Prawdopodobnie mają swoje ukryte sprawy: może szukają opuszczonego zamku, żeby w nim zamieszkać, a może podróżują sobie tak bez celu, albo bawią się w towarzyską grę, zwaną „sąsiadem“, i na dane hasło wszystkie naraz zmieniają miejsce. Dziwi mnie wyraz ukrytego pośpiechu i z pewną trudnością uświadamiam sobie, że cały ten „Mikroludek“, to tylko garść różnej wielkości korków od butelek i trochę zapalek.

wydać się, że chętnie zmieniałyby pozycję.

Obie nóżki są zakończone chodaczkami z kawałków podłużnie uciętego korka, z przodu przyciętego w szpic. Rączki są krótsze od nóżek i kończą się czarną piastką — główką zapalniczki. A głowa jest to połowa niedużego korka, połączona z tułowiem kawałkiem zapalniczki zaostrej z dwóch stron: jeden koniec wchodzi w główkę, a drugi w tułów. Tak powstaje

ukryta szyjka, na której trzyma się głowa.

Braciszek Mikrusi niewiele od niej się różni.

Ma głowę z boku skośnie przyciętą, żęby wyglądał po męsku, mniej puciołowato, a na nóżkach ma włożone majteczki — dwa kawałki korka. Mikrus jest brzydszy od swej siostrzyczki, ale stąpa zamasyście. Za nim niechętnie kroczy osiołek. Składa się on z trzech korków: duży korek, w którym tkwią cztery zapalki, tej samej długości i kawałek sznurka zamiast ogona. To jest tułów; mały, krótki koreczek, przebitý nawskroś zapalką, tak, że dwa zaostrome koniuszki wystają z obu jego stron — stanowi szyjkę; trzeci nieduży korek, przymocowany pod prostym kątem do szyi — jest głową. Na głowie przyklejony pasek papieru lub tekturki — to uszy. Mogą one być podniesione do góry, lub opuszczone na dół, jak kto woli.

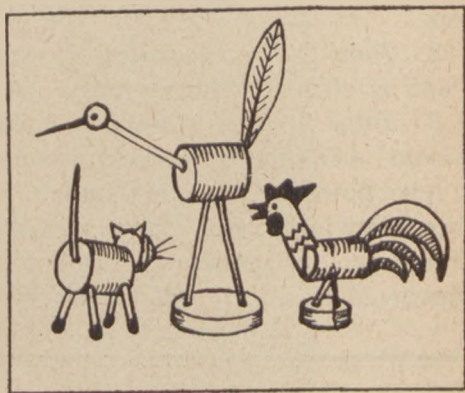
Robota bardzo prosta.

Jedyną trudnością może okazać się obsadzanie zapalek. Do tego trzeba przedtem zrobić dziurkę szydłem, grubą igłą, albo wprost widelcem i do tej dziurki wsadzić zapalkę. Wskazane jest umaczać koniuszek zapalki w kleju, żeby nie wypadła. W ten sposób można robić rozmaite zwierzątka, nie tylko te, które tu podaję na ilustracji, ale i wiele innych.

Chodzi tylko o zachowanie pro-

porcji, która jest charakterystyczna dla danego zwierzątka.

Bocian, kot i kogut chyba nie wymagają komentarzy. Nadmienię jedynie, że bocian ma głowę z drewnianego paciorka, a ogon z prawdziwego piórka; kogut ma ogon i głowę wycięte z bristolu i pomalowaną kolorowemi ołówkami. Mikruski doskonale nadają się do zamieszkiwania w pudełkowych do-



mach, a pozatem mogą służyć do ilustrowania scen z przeczytanych bajek. „Śpiąca Królewna“, „Pierścienkowy domek“ i wiele innych ładnych bajeczek, mogą być odtwarzane przez Mikroludki. W zależności od potrzeby, można przykleić koronę ze złotego papieru — będzie król, dać płaskie stożki na głowę i czarną włóczkę na warkoczyki — będą Chińczykami, przykleić brodę i wąsy z waty i śpiczaste czerwone czapeczki, a będą krasnoludkami. Pod każdą postacią zachowują prostotę i wdzięk.

St. Pik.

Odpowiedzi na listy rodziców.

1. *Pani Z. Kuczyńskiej.* Powinna Pani karmić swego małego pierśią. Odżywianie sztuczne w Pani warunkach uważamy za prześiępstwo w stosunku do dziecka. To, że jakieś dziecko jest odżywiane sztucznie i dobrze się chowa, nie może być żadnym argumentem.

2. *Pani A. Ignatowskiej.* Uwagi Pani są słuszne. Skorzystamy.

3. *Pani Z. Englertowej.* Niedawanie 4-letniemu dziecku mięsa z tego powodu, aby „nie budzić w nim krwiożerczych instynktów”, stanowczo jest przesadą. Radzimy wprowadzić do diety chłopca tro-

chę mięsa — chociażby co drugi dzień.

4. *Pani M. Zubowowej.* Na swoje żale znajdzie Pani odpowiedź w podsluchanych rozmowach niniejszego numeru.

5. *Pani Z. Szymańskiej.* Odpowiedź wysłaliśmy przez pocztę.

6. *Mamusi Zosi.* Spacer 4-miesięcznego dziecka może trwać obecnie koło 3 godzin. Przeszkodą w spacerze byłby tylko deszcz, zimno — nie. Ubierać dziecko na spacer należy w ten sposób, aby się nie przegrzewało, na co wskazuje nadmierne pocenie się dziecka.

TREŚĆ NUMERU: *Dr. J. Wiszniewski:* Próba Pirquet'a, Higiena, pielęgnacja i rozwój dziecka w obrazkach. *Dr. H. Bielobradek:* Więcej prostoty w ubiorze, bieliźnie i pościeli dziecka. *Dr. P. Wójciak:* Odpowiedzi na najczęstsze pytania matek. *Dr. Z. Morawski:* Pleśniawki. *S. S.:* Podsluchane rozmowy. *Dr. C. Bańkowska:* Inteligencja czy intuicja? Kartki z pamiętnika matki. *Józefa Gażyńska:* Fotografujemy dzieci. *Janina Stawe:* Dramatyzacje-inscenizacje. Rady praktyczne. Dla naszej dziatwy. *St. Pik:* Mikroludek. Odpowiedzi na listy rodziców.

Redakcja i Administracja: Koszykowa 44. Tel. 9-01-24. Konto P.K.O. 14555
Cena prenumeraty „MŁODEJ MATKI”: w kraju płatna tylko z góry:
rocznie 13 zł. — półrocznie 6 zł. 50 gr. — kwartalnie 3 zł. 25 gr.

Za granicą: półrocznie zł. 10 — rocznie zł. 20.

Prenumeratę dwutygodnika „MŁODA MATKA” przyjmują wszystkie księgarnie, oraz urzędy pocztowe w kraju i zagranicą.

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Wydawca: E. Grocholska.

Redaktorzy: Dr. R. Barański i L. Czechowska.